

Sygn.akt III AUa 1834/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2015r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SA Alicja Sołowińska

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 października 2015 r. w B.

sprawy z odwołania J. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 listopada 2014 r. sygn. akt V U 2122/13

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz J. C. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt III AUa 1834/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 17 października 2013 r., odmówił J. C. prawa do emerytury, albowiem odwołujący nie spełnił warunków do przyznania świadczenia.

Kolejną decyzją z dnia 11 kwietnia 2014 r. organ rentowy również odmówił J. C. prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Organ rentowy na podstawie sprostowanego świadectwa pracy wystawionego przez ostatniego pracodawcę uznał wnioskodawcy okres 7 lat i 2 dni jako udowodniony okres pracy w szczególnych warunkach.

Odwołania od powyższych decyzji złożył wnioskodawca J. C.. W odwołaniach od tych decyzji wnioskodawca powoływał się na te same okresy pracy w warunkach szczególnych. Jedynie w odwołaniu od drugiej decyzji wnioskodawca pominął okres zatrudnienia od 1 grudnia 1991 r. do 31 grudnia 1998 r. w (...)w B. na stanowisku palacza kotłowego, gdyż ten okres pracy organ rentowy uznał za okres pracy w warunkach szczególnych. Odwołujący podkreślił, że w obu spornych okresach pracy w (...) w B. pracował jako traktorzysta w pełnym wymiarze czasu pracy, a w okresie od 20 maja 1972 r. do 30 czerwca 1977 r. jako magazynier przy nawozach sztucznych i środkach ochrony roślin. Z

kolei podczas odbywania kary w Zakładzie Karnym we W. pracował przy obróbce aluminium. Natomiast w Zakładzie Karnym w I. w okresie od 28 września 1985 r. do 30 kwietnia 1986 r. odwołujący pracował przy obróbce drewna również w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wskazując na powyższe odwołujący domagał się zmiany zaskarżonych decyzji i przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach oraz zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2014 r. zarządził połączenie sprawy o sygn. akt V U 785/14 ze sprawą o sygn. akt V U 2122/13 do wspólnego rozpoznania pod sygn. akt V U 2122/13.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 r. zmienił zaskarżone decyzje i przyznał J. C. prawo do emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych od dnia 1 września 2013 r. (pkt I); orzekł, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt II); zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz J. C. kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt III).

Na wstępie Sąd Okręgowy wskazał, że prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach przewidziane jest w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 184 cytowanej ustawy, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w artykule 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzn. Ponadto emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem zakładu na dochody budżetu państwa. Zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A nabywa prawo do emerytury jeśli spełniał on łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny 60 lat w przypadku mężczyzn ma wymagany okres zatrudnienia w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd I instancji odwołał się również do treści § 2 ust. 1 i 2 cytowanego rozporządzenia.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że J. C. urodził się (...) Na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada udowodnione 36 lat 8 miesięcy i 26 dni stażu ubezpieczeniowego. Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Zatem w przedmiotowej sprawie nie ulegało wątpliwości, że J. C. nie spełnia jedynie przesłanki posiadania 15-letniego stażu zatrudnienia w warunkach szczególnych. Wnioskodawca w toku postępowania przedstawił tylko jedno świadectwo pracy w warunkach szczególnych, z którego wynikało, iż J. C. w okresie od 1 grudnia 1991 r. do 31 maja 2013 r. wykonywał pracę jako palacz kotłowy w szczególnych warunkach czyli pracę wymienioną w Dziale II, jak również w Dziale XIV pkt 1 Wykazu A. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że powyższe świadectwo pracy zostało wydane na skutek prawomocnego orzeczenia Sądu Rejonowego w Białymstoku w sprawie VI P 349/13. W związku z powyższym organ rentowy wydał ponowną decyzję i okres wynikający z powyższego świadectwa pracy zaliczył do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Odnosząc się do okresów zatrudnienia wnioskodawcy od 28 września 1985 r. do 30 kwietnia 1986 r. i od 16 czerwca 1986 r. do 30 listopada 1991 r. w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) S. A. w B., Sąd Okręgowy uznał, że nie ma żadnych podstaw żeby nie oprzeć się na dowodach, które były przeprowadzone przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w sprawach o sygn. akt VI P 173/11 i VI P 349/13. Z dopuszczonych w tych sprawach dowodów, w szczególności z opinii biegłego sporządzonej w sprawie VI P 173/11 w sposób niewątpliwy wynikało, że prace wnioskodawcy w tych spornych okresach można uznać jako prace przy wytwarzaniu energii cieplnej zaliczane do prac ujętym w Dziale II, jak również w Dziale XIV pkt 1 Wykazu A. Zeznający w niniejszej sprawie świadkowie E. P., A. P. i S. P.

zgodnie zeznali, iż wnioskodawca od momentu zatrudnienia na stanowisku pomocnika palacza przez cały okres tej pracy wykonywał te same czynności na różnych obiektach Przedsiębiorstwa (...), niemniej jednak, zarówno wymiar jak i charakter czynności były takie same. Świadkowie wskazali, że wnioskodawca pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, który początkowo wynosił nawet 12 godzin dziennie i wykonywał te same czynności czyli prace palacza kotłowego. Wnioskodawca obsługiwał kotły, które wytwarzały parę wodną do bursy szkolnej, do stołówki szkolnej, jak również kotły, które służyły ogrzewaniu bloków mieszkaniowych w B.. Sąd I instancji w pełni podzielił opinie biegłego sporządzoną w sprawie VI P 173/11 i nie widział podstaw żeby dopuszczać dodatkowe dowody z innych dokumentów, w tym z informacji Urzędu Dozoru Technicznego, albowiem dowód ten nie mógł nic zmienić w niniejszej sprawie przy tak jednoznacznej i niepozostawiającej wątpliwości opinii biegłego sądowego. W ocenie Sądu pierwszej instancji powyższa opinia biegłego uzasadniała uznanie całego tego okresu za okres pracy w warunkach szczególnych. Dlatego też do stażu pracy w warunkach szczególnych Sąd zaliczył dwa okresy pracy wnioskodawcy od 28 września 1985 r. do 30 kwietnia 1986 r. i od 16 czerwca 1986 r. do 30 listopada 1991 r., co łącznie z okresem uznanym przez organ rentowy dawało 13 lat i 1 miesiąc. Sąd Okręgowy podkreślił nadto, że dodatkowym dowodem świadczącym o tym, że wnioskodawca wykonywał w tych okresach prace palacza było zaświadczenie o ukończonym kursie palacza kotłów wodnych z 20 grudnia 1985 r. W ocenie Sądu powyższe okoliczności potwierdził również wnioskodawca przesłuchany w charakterze strony.

Kolejny sporny okresu zatrudnienia J. C. dotyczył okresu pracy od 7 lipca 1970 r. do 19 maja 1972 r. oraz od 17 kwietnia 1977 r. do 1 kwietnia 1978 r. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w B. na stanowisku traktorzysty. Powyższe okoliczności znajdują potwierdzenie w świadectwie pracy wystawionym w 2000 r. przez likwidatora Spółdzielni Usługowo – (...) w B.. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż wystawione świadectwo pracy z 2000 r., a więc nie na potrzeby niniejszego postępowania w zestawieniu z zeznaniami świadka R. O. wskazują, iż wnioskodawca w powyższych okresach wykonywał pracę traktorzysty przy bronowaniu, orce, kultywacji, koszeniu sнопowiązanką, przy prasowaniu słomy, przy siewie nawozów i wapna, przy opryskach roślin, krótko mówiąc ujęte to zostało jako transport ciągnikowy. Zeznania powyżej wskazanego świadka Sąd ocenił jako wiarygodne i dające podstawy do dokonania ustaleń w kontekście zachowanego świadectwa pracy. W rezultacie Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania świadka I. K., gdyż okoliczności na które świadek jako likwidator miałby zeznawać zostały stwierdzone w wystawionym wnioskodawcy świadectwie pracy. Nadto w ocenie Sądu poszukiwanie akt osobowych odwołującego w sytuacji, kiedy zarówno wnioskodawca jak i świadkowie wskazali, że akta uległy spaleniowi było bezcelowe i zmierzało do przedłużenia postępowania. Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uznając, iż praca kierowców ciągników została wymieniona w Wykazie A w Dziale VIII pkt 3 zaliczył powyższe dwa sporne okresy do okresu pracy w warunkach szczególnych. Po doliczeniu tych okresów łączny staż pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych wynosił 15 lat 6 miesięcy i 28 dni.

Dlatego też Sąd Okręgowy uznał za niezasadne poszukiwanie dalszych dowodów, w szczególności akt osobowych dotyczących pracy odwołującego w Gminnej Spółdzielni (...) jako magazynier. W ocenie Sądu nie było potrzeby prowadzenia dalszego postępowania dowodowego w celu zaliczenia tego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych, gdyż przepis ustawy wymaga 15 lat okresu pracy w warunkach szczególnych.

Ponadto w ocenie Sądu pierwszej instancji okresy pracy odwołującego w Przedsiębiorstwie (...) przy Zakładzie Karnym we W. oraz Przedsiębiorstwie (...) przy Zakładzie Karnym w I. również należało zaliczyć do okresów pracy w warunkach szczególnych. Powyższe okoliczności znajdują potwierdzenie w dokumentacji osobowej odwołującego, w informacji nadesłanej przez Zakład Karny, jak też w źródłach osobowych. Analiza tych akt jak też zeznania odwołującego wskazują jednoznacznie w jakich dokładnie okresach i jakiego rodzaju czynności wykonywał wnioskodawca podczas zatrudnienia w trakcie odbywania pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym we W..

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w sprawie VI P 173/11 jak też materiał dowodowy uzyskany w niniejszym postępowaniu nie pozostawiają wątpliwości, że J. C. udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a zatem spełnił wszystkie przesłanki do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury. Ponieważ wnioskodawca złożył wniosek w dniu 20 września 2013 r. to prawo do świadczenia

należało się od początku miesiąca, w którym wniosek został złożony. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Uzyskanie prawa do emerytury J. C. wymagało przeprowadzenia obszernego postępowania dowodowego, ponieważ dotyczyło wielu okresów pracy. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji na podstawie art. 118 ustę 1a ustawy o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego

- art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez przyjęcie, że wnioskodawca od dnia 1 września 2013 r. spełnia warunki niezbędne do nabycia prawa do emerytury w sytuacji, gdy nie udowodnił on 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych;

2. przepisów postępowania

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy polegających na braku jednoznacznego ustalenia przedziału czasowego, w którym zakres wykonywanych w Spółdzielni Usługowo – (...) w B. obowiązków pracowniczych odzwierciedlał specyfikę pracy kierowcy ciągnika w branży transportu i łączności.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania lub przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który dotyczy sposobu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Jak wiadomo jego istota (szeroko wyjaśniona w judykaturze Sądu Najwyższego) nie polega na przedstawieniu własnych poglądów, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. Powołany wyżej przepis zobowiązuje sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w sprawie. Takiej też oceny (swobodnej a nie dowolnej) dokonał Sąd I instancji. Przedmiotowe spostrzeżenie odnosi się do spornych w sprawie okoliczności faktycznych, dotyczących zarówno pracy na stanowisku palacza (pomocnika palacza), jak i pracy na stanowisku kierowcy ciągnika. Poprawność ustaleń jest wypadkową zakresu przeprowadzonych w sprawie dowodów (z zeznań świadków, dokumentów) oraz sposobu ich oceny. W ten sposób powstała koherentna koncepcja decyzyjna.

Oceniając sekwencję zdarzeń w ujęciu chronologicznym, niezbędne staje się wyjaśnienie pierwszego spornego okresu zatrudnienia wnioskodawcy, tj. okresu pracy w Spółdzielni Usługowo – (...) w B.. Ustalenie Sądu pierwszej instancji, że wówczas ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach (kierowcy ciągnika) jest prawidłowe. W tej kwestii Sąd poprawnie ocenił osobowe źródła dowodowe i na ich podstawie, przy wykorzystaniu treści świadectwa pracy, uznał iż była to praca o jakiej mowa w treści rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie). Chodzi w tym wypadku o wykaz A dział VIII pkt 3 (prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gaśnicowych). Wbrew twierdzeniu apelacji zgromadzony materiał dowodowy

(zeznania świadków) pozwala na odkodowanie zakresu prac odwołującego się i jednocześnie ustalenie, że były to prace wykonywane w transporcie usługowym. Już nazwa pracodawcy odwołującego wskazuje na specyfikę zatrudnienia. Wykonywane usługi i ich częstotliwość należy odnieść do specyfiki zatrudnienia w danym segmencie gospodarki narodowej. Można ją podzielić na dwa etapy. Pierwszy związany z pracą w transporcie przy pracach rolniczych, drugi z czynnościami usługowymi związanymi z przewozem materiałów. W ocenie Sądu II instancji oba elementy wypełniają definicję pracy w szczególnych warunkach. Nie chodzi tu tylko o poruszanie się pojazdem po drogach publicznych, gdzie koncentracja kierowcy związana z ruchem pojazdów, właściwościami prowadzonego pojazdu wywiera wpływ na ocenę pracy danej osoby. Nie można także pominąć prac w transporcie rolniczym w toku prac polowych. W tym wypadku szczególne warunki wyrażają się w koniecznej precyzji prac, z wykorzystaniem maszyn dodatkowych (oranie, bronowanie, siew) na obszarze poza wyznaczonymi drogami, w tym także w niesprzyjających warunkach pogodowych. Terminowość ich wykonania ma także wpływ na ocenę stopnia uciążliwości zadań, czy też zachowania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, co w wypadku pracy kierowcy ciągnika jest naturalne. Uściślając ustalenia Sądu Okręgowego, praca w szczególnych warunkach była świadczona od dnia 7 lipca 1970 r. do dnia 19 maja 1972 r. (1 rok 10 miesięcy i 14 dni) oraz od 18 sierpnia 1977 r. do dnia 1 kwietnia 1978 r. (7 miesięcy i 13 dni). Przerwa pomiędzy wymienionymi wyżej datami przypada na pracę na stanowisku magazyniera. Pomocne w tym zakresie są nie tylko zeznania świadków, lecz także dokumenty w aktach ZK w I., dołączone do sprawy głównej. Z tych przyczyn Sąd drugiej instancji zaniechał przesłuchania wnioskowanego przez pozwanego świadka (I. K.). Po pierwsze, ów świadek (likwidator Spółdzielni) nie pracował razem z wnioskodawcą, a zatem nie posiada istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia informacji. Po wtóre, odtworzenie sposobu wystawienia dokumentów źródłowych (w kontekście innych dowodów) traci na znaczeniu. Stąd też ów wniosek został dostatecznie oddalony (art. 391 § 2 k.p.c. w związku z art. 217 § 3 k.p.c.)

Nie ma także powodów do zanegowania stanowiska Sądu Okręgowego odnośnie pracy na stanowisku palacza w latach 28.09.85 – 30.04.86 r. i od 16.06 do 30.11.91 r. Późniejszy okres (91-98) został ostatecznie uznany przez pozwanego. Jest to także istotna okoliczność w sprawie, skoro wnioskodawca nie zmienił miejsca pracy ani jej rodzaju. W apelacji skarżący nie kwestionował tego okresu pracy, lecz na pierwszej rozprawie apelacyjnej zgłosił swoje wątpliwości w tym kierunku. Przeprowadzone czynności (stanowisko Urzędu Dozoru Technicznego) nie pozwoliło na uzyskanie stanowiska zgodnego z twierdzeniami skarżącego (rodzaj i typ kotła). Natomiast pozostałe dokumenty w sprawie (opinie biegłych) zwracają uwagę, że Wojewódzkie Przedsiębiorstwo (...) w B.- Zakład (...) w B. w latach 1985-1998 eksploatowało kotły wodne wysokotemperaturowe typu (...) 80, kotły parowe niskoprężne, które były opalane węglem kamiennym, były to kotły rusztowe bez automatyki sterującej i zabezpieczającej. Jak wiadomo w przepisach prawa brak definicji kotła przemysłowego. Stąd teoria nakazująca uwzględnienie nie tylko rodzaju kotła ale i warunków pracy panujących w zakładzie pozwala dopiero na właściwą subsumpcję okoliczności faktycznych sprawy. Zamykając rozważania odnośnie uchybień procesowych należy krótko stwierdzić, że nie są one zasadne, co pozwala na dokonanie oceny sposobu wykładni prawa materialnego.

Sedno sporu sprowadza się do wykładni art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r.; poz. 748; dalej powoływana jako ustawa emerytalna]. Zgodnie z przytoczonym przepisem ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Nadto nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Uzyskanie świadczenia emerytalnego w myśl art. 32 ust.1 ustawy emerytalnej jest uzależnione od spełnienia między innymi warunku związanego z rodzajem pracy, a mianowicie chodzi w tym wypadku o szczególne warunki pracy, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter, narażający pracownika na szybsze zrealizowanie się ryzyka emerytalnego z powodu wcześniejszej, niż powszechnie, utraty sprawności psychofizycznej. A limine trzeba

podkreślić, że przesłanki do przyznania emerytury nie powinny lokować się w sferze swobodnego uznania. Judykatura zwraca uwagę na fakt, iż wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo – branżowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, Lex nr 494112; 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, Lex nr 515698 i I UK 24/09, Lex nr 518067; 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, Lex nr 619638; 19 maja 2011 r., III UK 174/10, Lex nr 901652; 14 marca 2013 r., I UK 547/12; 1415525). Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest dowolne, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Znajduje on także zakotwiczenie w § 1 ust. 1 rozporządzenia, zgodnie z którym ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia. Skoro przytoczony przepis nawiązuje do wykazów (A i B), to znaczy że dokonany w nim podział prac stanowi istotny mechanizm jurysdykcyjnej oceny uprawnień do uzyskania świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku emerytalnym. Nie ulega przecież wątpliwości, że praca w szczególnych warunkach, wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni.

Zauważyć także należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawił się pogląd, iż jeżeli praca jest wykonywana na rzecz pracodawcy, ale w obrębie innego zakładu pracy, to podstawowe znaczenie dla stwierdzenia, czy jest pracą w szczególnych warunkach ma przynależność tego innego zakładu pracy do określonej branży. Jak już bowiem powiedziano, konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione, na co nie ma żadnego wpływu przynależność pracodawcy do określonej branży, jeżeli pracownik w ramach swoich obowiązków wykonuje pracę w zakładzie pracy należącym do innego działu przemysłu. Wtedy bowiem konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla tego działu gospodarki, w którym praca jest wykonywana (por. uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, Lex nr 1458817; 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, Lex nr 1439383). Przedstawione judykaty nie przemawiają za dezaktualizacją wyżej omówionych argumentów, gdyż ustalenie pracy w warunkach szczególnych - jak już wskazano – stanowi element stanu faktycznego. Ustalenie, że wnioskodawca przez ponad 15 lat wykonywał taką pracę pozwala na stwierdzenie, że Sąd Okręgowy prawidłowo zinterpretował wymienione w apelacji przepisy prawa materialnego. Zawężając pole badawcze do prac kierowców ciągników, trzeba stwierdzić że chodzi tu o prace (liczba mnoga), które wypełniają typową, przeciętną dniówkę pracowniczą, tj. wykonywanie prac kierowcy nie ma charakteru okazjonalnego, czy też przypadkowego. Istota transportu opiera się na przemieszczaniu i w tym kontekście trzeba dekodować pracę wnioskodawcy. Ponadto zespół prac wymienionych w tym dziale rozróżnia w innych punktach pracę kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony (pkt 1) i prace kierowców ciągników (pkt 3). Zatem nie można definicji transportu zawężyć do jego definiowania poprzez poruszenia się po drogach publicznych. Skarżący poddaje wątpliwości zaliczenie wszelkich prac kierowcy ciągnika do prac w warunkach szczególnych, lecz nie dzieli ich i nie wymienia na pozytywne i negatywne argumenty. Ergo, nie wszystkie prace kierowcy ciągnika związane pozostają z pracą w transporcie. Przedmiotowe spostrzeżenie należy odnieść do okoliczności faktycznych sprawy. Skoro profil działalności pracodawcy odwołującego mieścił się w sferze usług i wytwórstwa, to typowym następstwem tego jest stała konieczność ich świadczenia poprzez transportowanie produktów lub wykonywanie usług transportowych, do których trzeba też zaliczyć także prace świadczone w rolnictwie. Tamże przecież ciągnik stanowił typowe narzędzie pracy, co znajduje odbicie w przepisach rozporządzenia.

Mając na uwadze powyższe apelacja podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz.461).